

## Jak zreformować polską naukę?



Piotr Wolański:  
- *Warto skorzystać z doświadczeń tych, którym się powiodło.*

fot. ze zbiorów autora

**Jakie mamy korzyści z nauki w Polsce? Czy naukę należy zreformować, a jeśli tak – to w jakim kierunku? A może nauka w ogóle nam nie jest potrzebna? Te i podobne (retoryczne) pytania od dawna są stawiane i dyskutowane, ale bez większego efektu.**

Jeżeli mamy aspiracje do bycia krajem podążającym do grupy krajów wysokorozwiniętych – a tak chyba jest – to nie można sobie wyobrazić kraju wysokorozwiniętego, który nie posiadałby wysoko rozwiniętej nauki i wysoce zaawansowanego przemysłu, opartego na nowoczesnych technologiach.

Aby uzyskać wymierne korzyści z inwestycji naukowych, trzeba nie tylko posiadać dobrze wykształconą kadrę naukową, właściwie finansowaną naukę, lecz również pełną współpracę z przemysłem, który naprawdę powinien być siłą napędową rozwoju nauki.

Już prawie dwa wieki temu Stanisław Staszic, pionier i ojciec rozwoju nauki i szkolnictwa technicznego w Polsce, napisał: *Umiejętności dopotąd są jeszcze próżnym wynalazkiem, może czcym, tylko rozumu, wywodem albo próżniactwa zabawą, dopokąd nie są zastosowane do użytku narodów.*

Nauka musi być potrzebna przemysłowi i powinna w znakomitej większości pracować na potrzeby przemysłu. W świecie, około 2/3 nakładów na naukę pochodzi z przemysłu. Rozwój nowoczesnego kraju jest więc możliwy wyłącznie przy symbiozie edukacji, nauki i przemysłu. Przemysł powinien być tym czynnikiem, w którym istnieje duże zapotrzebowanie na naukę, a państwo powinno wspierać edukację i badania naukowe. Bez takiej synergii rozwój nowoczesnego kraju jest niemożliwy.

Czy można zreformować naukę poprzez opracowywanie nowych ustaw, przepisów, zarządzeń? Zniesienie wymogu habilitacji będzie elementem obniżającym poziom nauki w naszym kraju. W USA nie ma habilitacji ani Prezydent nie nadaje tytułu profesora, ale w każdej uczelni jest stanowisko tzw. „tenure”, które – podobnie jak po habilitacji w Polsce – daje stabilizację na uczelni. Aby uzyskać stałe zatrudnienie, potrzebna jest wnikliwa ocena kandydata, tyle że bez pracy

habilitacyjnej, a na podstawie oceny jego całego dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego – bardzo podobnie jak przy wymogach naszej habilitacji. „Reformatorzy” zapominają o jednym: w USA nauka jest finansowana na najwyższym w świecie poziomie i to jest powodem tego, że tam wyniki badań naukowych przynoszą krajowi tyle korzyści.

Co hamuje rozwój polskiej nauki, oprócz niedostatku środków, braku jasnej i długofalowej polityki naukowej, stosunkowo małego zaangażowania przemysłu? Takim elementem hamującym jest również nadmiernie rozbudowana biurokracja! W wielu przypadkach, to na naukowców przypada konieczność opracowywania wszystkich sprawozdań, statystyk, przetargów. Uproszczenie biurokracji pozwoliłoby poświęcać więcej czasu na realizację zadań naukowych.

Trzy najważniejsze czynniki, jakie w Finlandii przyczyniły się do szybkiej jej transformacji do grupy krajów najbardziej rozwiniętych technologicznie w świecie, to: wsparcie edukacji i wsparcie badań naukowych oraz deregulacja skostniałych przepisów ograniczających rozwój przemysłu. Może w końcu warto skorzystać z doświadczeń tych, którym się powiodło.

Podsumowując, można powiedzieć, że dla realizacji rozwoju nauki w Polsce należy:

- wspomagać edukację od poziomu podstawowego aż do ukończenia studiów trzeciego stopnia oraz wspierać wszystkie możliwe systemy ustawicznego kształcenia;
- opracować długoterminową politykę naukową i znacząco (aczkolwiek stopniowo) zwiększać nakłady na badania naukowe;
- wprowadzić mechanizmy stymulujące wykorzystanie badań naukowych w przemyśle.

Po zmianie systemu politycznego i gospodarczego, nauka w Polsce przeszła gruntowną transformację nie wywołując żadnych problemów dla strony rządzącej. Pomimo drastycznego ograniczenia środków, wiele laboratoriów i instytutów badawczych przetrwało, niektóre z nich nawet bardzo dobrze się rozwijają, inne ulegają konsolidacji, a jeszcze inne prywatyzacji. W ramach programów Unii Europejskiej integrujemy się coraz bardziej z Europejskim Obszarem Badawczym.

Reformujemy więc naszą naukę z rozsądkiem i nie zapominajmy o interesie narodowym w dobie globalizacji, jak również o tym, że jeżeli mamy szansę, to potrafimy ją wykorzystać – co wielu polskich naukowców udowodniło już wielokrotnie.

PIOTR WOLAŃSKI  
Komitet Badań Kosmicznych i Satelitarnych PAN